

STANDARDY WYMIENIALNOŚCI POLSKIEJ WALUTY I ICH WPŁYW NA OTWIERANIE GOSPODARKI

Henryk WNOROWSKI*

1. Wstęp

Wymiana z zagranicą zaliczana jest do najistotniejszych czynników rozwoju regionalnego. Zwykle te regiony, które w większym stopniu uczestniczą w międzynarodowym podziale pracy zyskują nowe impulsy aktywizujące ich rozwój. Województwo podlaskie charakteryzuje się jednym z najniższych udziałów handlu zagranicznego w wymianie handlowej kraju, tak w wielkościach absolutnych, jak i *per capita*, stąd można sformułować tezę, iż handel zagraniczny jest ciągle potencjalnym, a nie realnym czynnikiem rozwoju tego województwa [3].

Zmiany zachodzące w handlu zagranicznym województwa podlaskiego w latach dziewięćdziesiątych są efektem procesu transformacji systemowej, zobowiązań międzynarodowych Polski, w tym realizacji postanowień Układu Stowarzyszeniowego z Unią Europejską, a także żywo i rozwijającej się wymiany z krajami WNP. Wskazują one na stopniowe włączanie się województwa podlaskiego do międzynarodowego podziału pracy na podstawie kryteriów efektywnościowych [3]. Istotne znaczenie dla kształtowania się wymiany międzynarodowej kraju, a także regionu ma zakres wymienialności waluty narodowej.

Handel międzynarodowy, podobnie jak krajowy, powoduje, iż po stronie dostawcy powstaje należność, po stronie odbiorcy natomiast zobowiązanie wymagające rozliczenia. Jednak ze względu na fakt, iż każde państwo ma odrębny pieniądz, odrębny system pieniężny, samo tworzy zasady obiegu pieniądza, reguluje ten obieg, utrzymuje stosunki gospodarcze z zagranicą oraz prowadzi narodową politykę pieniężno-kredytową i walutową, zachodzi potrzeba wymiany własnego pieniądza na waluty innych krajów. Wymiana handlowa może być w pełni efektywna, a jej struktura geograficznie optymalna, jeżeli związane z nią płatności dokonywane są w sposób wielostronny w walutach wymienialnych. Wyzwanie to jest szczególnie istotne w okresie transformacji gospodarki.

Stąd celem niniejszego referatu jest opisanie, w jaki sposób zmieniały się standardy wymienialności polskiej waluty w latach dziewięćdziesiątych i jaki miało to wpływ na włączanie się polskiej gospodarki oraz gospodarek poszczególnych regionów do systemu globalnego.

2. Rodzaje wymienialności

W literaturze ekonomicznej i praktyce gospodarczej rozróżnia się wiele rodzajów i kategorii wymienialności walut. Według zakresu dopuszczalnych ograniczeń dewizowych wyróżnia się trzy podstawowe standardy wymienialności:

* dr Henryk Wnorowski, Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Ekonomiczny

- wymiennalność zewnętrzną,
- wymiennalność według wymagań art. VIII statutu Międzynarodowego Funduszu Walutowego,
- wymiennalność całkowitą [7, s. 120].

Wymiennalność zewnętrzna charakteryzuje się największym zakresem restrykcji walutowych, a tym samym najmniejszym obszarem wymiennalności. Polega ona na zapewnieniu nierezydentom przez władze monetarne kraju mającego walutę zewnętrznie wymiennalną swobody w płatnościach z tytułu transakcji bieżących z rezydentami tego kraju. Władze te nie stosują ograniczeń dewizowych wobec należności nierezydentów z tytułu eksportu towarów i usług do kraju mającego walutę zewnętrznie wymiennalną. Równocześnie władze monetarne tego kraju zobowiązują się do stworzenia warunków umożliwiających nierezydentom zamianę pochodzącej z transakcji bieżących waluty tego kraju na walutę o wyższym standardzie wymiennalności (może nią być waluta wymiennalna według wymagań MFW lub też całkowicie wymiennalna).

Najbardziej znanym i jednocześnie najczęściej stosowanym standardem wymiennalności jest standard, który wyznaczają cztery wymagania art. VIII statutu MFW. Przyjęcie tego artykułu przez kraj członkowski zobowiązuje jego władze do:

- niestosowania ograniczeń dewizowych w zakresie transakcji bieżących z zagranicą, bez względu na to, czy chodzi o rezydentów, czy o nierezydentów,
- nieuczestniczenia w dyskryminujących inne kraje porozumieniach walutowych,
- posługiwania się polityką jednolitego kursu walutowego,
- wykupu własnej waluty przedstawianej im przez władze monetarne innego kraju członkowskiego MFW przy założeniu, że pochodzi ona z transakcji bieżących.

Wymiennalność według standardu MFW jest szersza od wymiennalności zewnętrznej, ale znacznie węższa od wymiennalności całkowitej. Najważniejsza różnica między wymiennalnością według standardu MFW i wymiennalnością zewnętrzną polega na tym, że pierwsza nie dopuszcza stosowania ograniczeń dewizowych w transakcjach bieżących, bez względu na to, czy chodzi o rezydentów, czy o nierezydentów. Istotne jest równocześnie to, że art. VIII zabrania stosowania restrykcji wobec płatności z tytułu transakcji bieżących, natomiast praktycznie dopuszcza posługiwanie się ograniczeniami handlowymi (np. ograniczenia ilościowe w imporcie i eksporcie, podatki importowe, cła), które wpływają bezpośrednio na wielkość tych płatności. Wymiennalność w rozumieniu MFW zezwala na stosowanie restrykcji walutowych w zakresie transakcji kapitałowych między danym krajem a zagranicą. Mówi o tym wprost art. VI statutu MFW, który jednocześnie zawiera klauzulę o stosowaniu ograniczeń dewizowych wobec obrotów kapitałowych tylko w taki sposób, który nie wpłynie na swobodę dokonywania płatności z tytułu transakcji bieżących.

Wymiennalność całkowita (pełna) ma znacznie szerszy zakres niż wymiennalność według standardu MFW. Kraj mający walutę całkowicie wymiennalną praktycznie nie stosuje żadnych ograniczeń dewizowych, bez względu na to, kto (rezydent lub nierezydent) dokonuje zamiany takiej waluty na inną oraz bez względu na to, jakiej transakcji (bieżącej lub kapitałowej) zamiana dotyczy.

Specjalnym standardem jest wymiennalność wewnętrzna. Jest ona bardzo nietypowym rodzajem reglamentacji obrotów dewizowych, jak dotąd znajdowała zastosowanie przede wszystkim w praktyce gospodarczej byłych krajów socjalistycznych. System dewizowy waluty wewnętrznie wymiennalnej opiera się na następujących ogólnych zasadach:

1. Importerzy mają swobodny dostęp do dewiz potrzebnych do dokonania płatności z tytułu większości – a niekiedy wszystkich – transakcji bieżących (pierwsza z tych sytuacji występowała w Polsce od 1 stycznia 1990 r. do 31 grudnia 1994 r., natomiast druga pojawiła się 1 stycznia 1995 r. wraz z wejściem w życie ustawy dewizowej z 2 grudnia 1994 r.).
2. Władze monetarne nie stosują ograniczeń dewizowych wobec większości – a niekiedy wobec wszystkich – transakcji bieżących nierezydentów z danym krajem (pierwsza z tych sytuacji występowała w Polsce od 1 stycznia 1990 r. do 31 grudnia 1994 r., natomiast druga od 1 stycznia 1995 r.).
3. Rezydenci-przedsiębiorstwa muszą odprzedawać państwu całość (tak było w Polsce od 1 stycznia 1990 r. do 9 grudnia 1995 r.), a niekiedy część (jak w Słowenii w latach 1992-1994) wpływów eksportowych oraz nie mogą mieć rachunków w walutach obcych w kraju i za granicą.
4. Transakcje kapitałowe z zagranicą podlegają daleko idącym ograniczeniom dewizowym. Restrykcje te są wymierzone przede wszystkim w eksport kapitału i przyjmują najczęściej formę zbliżoną do prohibicji.
5. Władze walutowe zabraniają używania narodowego pieniądza jako waluty fakturowania i płatności w handlu zagranicznym.

Łatwo zauważyć, że zakres ograniczeń dewizowych w systemie waluty wewnętrznie wymienialnej jest porównywalny z ograniczeniami waluty zewnętrznie wymienialnej oraz na ogół nie jest dużo większy niż w przypadku waluty wymienialnej według standardu MFW. Mimo to waluta wewnętrznie wymienialna, w świetle kryteriów międzynarodowych, jest uznawana za walutę niewymienialną. Decyduje o tym całkowicie wewnętrzny charakter oraz wewnętrzne zastosowanie waluty wewnętrznie wymienialnej.

3. Wymienialność polskiej waluty

W minionej dekadzie polski złoty z waluty niewymienialnej stał się wymienialny. Zmiany standardów jego wymienialności wiązały się nierozzerwalnie z liberalizacją prawa dewizowego. Prawo dewizowe jest to zespół norm prawnych regulujących dokonywanie obrotów pieniężnych z zagranicą oraz posiadanie i dysponowanie zagranicznymi środkami płatniczymi, dewizowymi i kruszcami szlachetnymi [6, s. 261]. Od 1 stycznia 1990 r. do 31 maja 1995 r. polski pieniądź był walutą wewnętrznie wymienialną. System wewnętrznej wymienialności przyniósł ewidentne korzyści transformującej się gospodarce:

1. Elementarną zaletą tego systemu było to, że nie załamał się ani w pierwszych tygodniach po wprowadzeniu, ani też później. Dzięki temu proces transformacji nie ulegał zakłóceniom od strony systemu dewizowego. Przeciwnie, jego funkcjonowanie można uznać, zwłaszcza w początkowym okresie (1990-1992), za istotny czynnik tworzenia środowiska gospodarki rynkowej, m.in. przez dostosowywanie cen krajowych do zagranicznych oraz podniesienie stopnia monetyzacji gospodarki.
2. Wewnętrzna wymienialność złotego odegrała kluczową rolę w osiągnięciu podstawowego celu polityki gospodarczej rozpoczętej 1 stycznia 1990 r., a mianowicie makroekonomicznej stabilizacji. Mechanizm stabilizacyjnego oddziaływania na gospodarkę wewnętrznie wymienialnego złotego opierał się na następujących elementach:
 - na konsekwentnym umacnianiu złotego jako pieniądza polskiej gospodarki,

- na wymuszaniu przez wewnętrzną wymienialność złotego zdyscyplinowanej polityki finansowej, w tym polityki pieniężnej,
 - na prowadzeniu od 1 stycznia 1990 r. do 13 października 1991 r. polityki stałego nominalnie, a od 14 października 1991 r. do 15 maja 1995 r. stałego realnie kursu walutowego.
3. Bardzo ważnym pożytkiem wewnętrznej wymienialności złotego była jej rola w procesie otwierania polskiej gospodarki oraz dostosowywania jej do wymagań otoczenia międzynarodowego. Wewnętrznie wymienialny złoty zapewnił bowiem częściowe (tylko z punktu widzenia rezydentów) uruchomienie po około 50-letniej przerwie mechanizmu kursowego w polskiej gospodarce. Oznaczało to częściowe przywrócenie kursowi walutowemu funkcji mechanizmu alokacji zasobów (między polską gospodarką a światem zewnętrznym) w sferze realnej. W warunkach swobodnego dostępu rezydentów do towarów zagranicznych (i znacznej części usług) oznaczało to poddanie polskich przedsiębiorstw bezpośredniej konkurencji międzynarodowej [7, s. 133-134].

Radykalny zwrot w podejściu polskiego rządu do kwestii wymienialności złotego nastąpił 19 grudnia 1994 r., kiedy to na konferencji prasowej Minister Finansów zapowiedział przyjęcie przez Polskę w 1995 r. zobowiązań art. VIII statutu MFW. Jak się wydaje, bardzo duże znaczenie dla dokonania tego zwrotu miało uświadomienie sobie, że zakładane na rok 1996 – bardzo ważne dla włączenia Polski w struktury gospodarczo-polityczne Zachodu – członkostwo w OECD nie jest możliwe bez wymienialnego, co najmniej na poziomie art. VIII statutu MFW, złotego. Niewątpliwie istotną rolę odegrały też wyrażone na spotkaniu w Polsce 19 grudnia 1994 r. słowa zachęty i poparcia ze strony dyrektora wykonawczego MFW. Być może pewien wpływ miała też publiczna prezentacja wyników badań Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, których główną konkluzją było, że zapewnienie złotemu wymienialności według wymagań MFW jest możliwe i celowe nawet w pierwszej połowie 1995 r.

Polski złoty, po nowelizacji prawa dewizowego na mocy ustawy z 4 grudnia 1995 r. Prawo dewizowe, zyskał charakter waluty wymienialnej zgodnie z kryteriami określonymi w art. VIII statutu Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Z formalnoprawnego punktu widzenia Polska stała się 103. krajem przyjmującym zobowiązania art. VIII statutu MFW. Oficjalna aprobata przez MFW wniosku o uznanie złotego za walutę wymienialną miała miejsce 31 lipca 1995 r., jednak w rezultacie zastosowania tzw. procedury wstecznej daty, polskie zobowiązania formalnie weszły w życie 1 czerwca 1995 r. Oznaczało to:

1. Swobodę wymiany waluty narodowej na waluty innych krajów dla regulowania rozliczeń objętych rachunkiem bieżącym bilansu płatniczego, zestawianego zgodnie z metodologią ustaloną przez MFW (dotyczy to przede wszystkim wpływów i wypłat z tytułu obrotu towarami i usługami, płatności odsetek, dochodów majątkowych, transferów oficjalnych i prywatnych);
2. Stosowanie jednolitych kursów walutowych przy wszystkich operacjach wymiennych, niezależnie od podmiotowego i przedmiotowego ich charakteru (oznaczało to zakaz stosowania kursów zróżnicowanych, np. bardziej korzystnego „turystycznego” i mniej korzystnego dla płatności handlowych, przy dopuszczeniu różnic między kursami zakupu i sprzedaży określonej waluty);

3. Stosowanie tych samych zasad wymiany walut dla rezydentów i nierezydentów określonego kraju. Różnicowanie tych zasad, np. w formie swobodnej wymiany dla rezydentów przy ograniczeniach dla nierezydentów (co określa się terminem „wymiennalności wewnętrznej”) oznacza, że w świetle kryteriów art. VIII statutu MFW waluta krajowa nie będzie traktowana jako wymiennalna.

Mimo że przestrzeganie przez Polskę warunków art. VIII statutu MFW nie jest równoznaczne z pełną wymiennalnością złotego, lecz z częściową, tj. ograniczoną do transakcji bieżących, ta ograniczona wymiennalność polskiego pieniądza to jedno z najważniejszych wydarzeń we współczesnej historii gospodarczej Polski. Spośród wielu przyczyn takiej oceny, należy wymienić trzy najistotniejsze.

Po pierwsze, złoty stał się wymiennalny zgodnie z kryteriami międzynarodowymi po bardzo długiej przerwie, trwającej od roku 1936. Przekształcenie polskiego pieniądza z waluty „miękkiej” w walutę w pewnej mierze „twardą” ma bardzo duże znaczenie psychologiczne dla umacniania zaufania do niego ze strony rezydentów i nierezydentów.

Po drugie, wymiennalność waluty jest najsilniejszym mechanizmem otwierania gospodarki i przystosowywania jej do wymogów konkurencji zagranicznej. Wraz z zastąpieniem wewnętrznej wymiennalności złotego (która – przypomnijmy – według standardów międzynarodowych oznaczała jego niewymiennalność) wymiennalnością według standardu MFW, polska gospodarka wkroczyła w nowy etap powiązań z gospodarką światową.

Po trzecie, uznanie złotego za walutę wymiennalną przez MFW oznaczało bardzo ważny sygnał dla społeczności międzynarodowej, który potwierdza pomyślny przebieg transformacji gospodarczej w Polsce oraz podnosi wiarygodność finansową kraju.

4. Kształtowanie kursu polskiego złotego

W Polsce od początku okresu transformacji gospodarki, tj. od 1 stycznia 1990 r. (a także i wcześniej) obowiązywał system kursów urzędowych, z podziałem kompetencji w tej dziedzinie między Radę Ministrów, która ustalała ogólne zasady kształtowania kursów walutowych, i Prezesa Narodowego Banku Polskiego, który opierając się na tych zasadach ustalał i publikował szczegółowe tabele kursów walut. Praktyka ustalania zasad i szczegółowych kursów zmieniała się na przestrzeni kilku lat okresu transformacji. Na początku ustalono kurs złotego w stosunku do dolara USA jako jednej waluty referencyjnej na stałym poziomie, utrzymywanym przez kilkanaście miesięcy (do połowy maja 1991 r.) w roli „kotwicy antyinflacyjnej” (1 USD=9500 zł). W tych warunkach kursy złotego w stosunku do innych walut wymiennalnych zmieniały się wraz ze zmianami kursu dolara USA w stosunku do tych walut na rynkach międzynarodowych, co oznacza, że złoty „pływał razem z dolarem”. W maju 1991 r. dokonano jednorazowej skokowej dewaluacji złotego, gdyż kurs stały z 1 stycznia 1990 r. na skutek wysokiej inflacji stał się dla złotego nadwartościowy, co groziło wyczerpaniem rezerw dewizowych przy dość liberalnych zasadach wymiany złotego. Równocześnie wprowadzono w miejsce dolara USA w roli waluty referencyjnej koszyk 5 walut jako podstawę ustalania kursu złotego (dolar USA – 45%, marka niemiecka – 35%, funt brytyjski – 10% i frank francuski i szwajcarski po 5%). Proporcje poszczególnych walut w koszyku odzwierciedlały udział tych walut w płatnościach zagranicznych. Od 1 stycznia 1999 r. koszyk składa się z dwóch walut: USD – 45%, euro – 55%. Jest to konsekwencja utworzenia unii waluto-

wej. Euro zastąpiło główne waluty państw Wspólnoty. Według koszyka walut ustalany jest kurs centralny.

Od sierpnia 1991 r. zaprzestano praktykowania dewaluacji złotego (dla uwzględnienia spadającej jego siły nabywczej w następstwie inflacji) w trybie jednorazowych, skokowych zmian kursów i zastosowano metodę „pełzającej” dewaluacji. Początkowo tempo dewaluacji ustalono na 1,8% miesięcznie. Mając na uwadze fakt, iż mechanizm pełzającej dewaluacji przyczynia się do wzrostu inflacji, Rada Polityki Pieniężnej stosunkowo często obniżala stopę miesięcznej dewaluacji kursu centralnego (w 1998 r. miały miejsce trzy obniżki, w sumie o 0,5%, z 1% przed 26 lutego do 0,5% po 10 września), od marca 1999 r. tempo to wynosi 0,3% miesięcznie. Dewaluacja ta odbywa się w drodze codziennych korekt kursów złotego w stosunku do koszyka i do poszczególnych walut opierając się na notowaniach ich kursów wzajemnych na giełdzie we Frankfurcie nad Menem.

Na podstawie tak ustalonych kursów urzędowych NBP kwotował dla rozliczeń międzybankowych i dla rozliczeń banków dewizowych (tym terminem określa się banki komercyjne, które uzyskały koncesję od Prezesa NBP na prowadzenie operacji zagranicznych) z klientami kursy, które mogły odchyłać się od urzędowych w granicach 2% w górę lub w dół. NBP był zobowiązany skupować od banków dewizowych każdą ilość oferowanych walut, bądź sprzedawać im waluty na zaspokojenie żądań klientów, stosując kwotowane przez siebie kursy.

Od ostatniego kwartału 1994 r. i później w początkach 1995 r. zaobserwowano bardzo silne tempo wzrostu rezerw zagranicznych, powodujące – zdaniem NBP – nadmierną podaż pieniądza krajowego w wyniku operacji wymiennych i zagrożenie nasileniem inflacji. Narodowy Bank Polski postanowił hamować wzrost rezerw drogą modyfikacji polityki kursowej. 16 maja 1995 r. wprowadzony został nowy system kursowy. System ten opierał się na następujących głównych zasadach:

- Kurs centralny NBP spełnia w nowym systemie rolę referencyjną dla wyznaczenia dopuszczalnego przedziału fluktuacji kursu rynkowego w wysokości +/- 7%, wewnątrz którego NBP zobowiązuje się go utrzymać. Kurs parytetowy podlega dewaluacji pełzającej;
- Kursy walut obcych, stosowane przez banki komercyjne w obrocie wzajemnym oraz wobec klientów mogą kształtować się swobodnie, jako efekt gry rynkowej na międzybankowym rynku dewizowym;
- NBP może wpływać na kursy walut obcych pośrednio, poprzez interwencje na rynku dewizowym, gwarantując jednocześnie utrzymywanie się kursu w ramach przyjętego szerszego przedziału odchyień;
- Rolę oficjalnego kursu średniego, stosowanego przez banki i inne podmioty gospodarcze do celów rozrachunkowych spełniał kurs „fixingowy” [4, s. 41-42].

Wspomniany wyżej kurs fixingowy jest ustalany przez NBP pod koniec każdego dnia operacyjnego na podstawie zgłoszeń banków dewizowych, proponujących bankowi centralnemu sprzedaż lub zgłaszających chęć zakupu obcych walut i dewiz, przy określeniu ich ilości i proponowanego kursu. Na podstawie tych zgłoszeń NBP ustalał („fiksował” – stąd „fixing”) kursy, które pozwalały na zbilansowanie możliwie największych kwot zakupu i sprzedaży walut i dewiz w transakcjach z bankami dewizowymi. Główną funkcją fixingu jest to, że w warunkach ograniczonego zakresu zewnętrznej wymienialności złotego stwarza on wielu bankom możliwość pozbycia się nadmiaru walut lub uzupełnienia ich niedostatku. Gdy w wyniku napływu albo odpływu kapitału zagranicznego na

krajowym rynku walutowym pojawia się stan nierównowagi, to nie ma innej możliwości wyrównania pozycji walutowej banku niż przez bezpośrednie transakcje z NBP.

Kurs fixingowy ustalany był na codziennych sesjach, w których uczestniczyło 15 banków komercyjnych i NBP. Na tych spotkaniach banki komercyjne przedstawiały NBP oferty kupna-sprzedaży walut. Na ich podstawie bank centralny ustalał kurs fixingu, zawarty wewnątrz widełek tworzonych przez oferty sprzedaży i zakupu dewiz. Kurs transakcji międzybankowych musiał oscylować wokół fixingu. Żaden bank nie kupił dolarów po cenie wyższej niż kwotowana na sesjach fixingowych. Podobnie nie sprzedał po kursie gorszym, niż mógłby uzyskać w transakcjach z NBP.

Dnia 7 czerwca 1999 r. Rada Polityki Pieniężnej zrezygnowała z techniki fixingu. Oznacza to, że od strony formalnej ograniczono możliwość interwencji banku centralnego w kształtowanie kursu złotego. Od strony praktycznej możliwości te są w dalszym ciągu duże, NBP poprzez interwencje walutowe może znacząco wpływać na kurs złotego. Likwidacja fixingu zwiększyła rolę rynku międzybankowego w kształtowaniu kursu, podnosząc jednocześnie prawdopodobieństwo silnych wahań złotego [1].

Dnia 11 kwietnia 2000 r. Rada Ministrów w porozumieniu z Radą Polityki Pieniężnej podjęła decyzję o wprowadzeniu w Polsce systemu płynnego kursu walutowego. Na mocy tej decyzji, 12 kwietnia 2000 r. kurs złotego został uwolniony, zniesiony został kurs centralny NBP, zlikwidowano pełzającą dewaluację, przestało także być stosowane pasmo wahań [2]. Była to najważniejsza decyzja w systemie kursowym od czasu wprowadzenia wewnętrznej wymiennalności złotego w styczniu 1990 r., kończy ona dziewięcioletni okres stopniowego znoszenia ograniczeń w kształtowaniu się kursu złotego i przybliżania go do systemu rynkowego. W praktyce, co najmniej od kilkunastu miesięcy, kurs polskiej waluty był kursem niemal płynnym. Od lipca 1998 r. NBP nie interweniował na rynku walutowym, a w czerwcu 1999 r., jak zaznaczono wcześniej, zlikwidowano możliwość dokonywania transakcji pomiędzy bankami komercyjnymi a NBP po kursie fixingowym. Dzięki temu cena złotego kształtowała się wyłącznie pod wpływem sił podaży i popytu, ani razu też kurs złotego nie „oparł się” na granicy dopuszczalnego pasma wahań [8].

Zastosowane rozwiązanie jest zgodne z logiką systemu rynkowego, jest ono także niezbędne z punktu widzenia polskich planów integracyjnych¹. Zapewne najważniejszą przyczyną tej decyzji jest to, że płynny kurs jest spójny ze strategią bezpośredniego celu inflacyjnego (BCI) realizowaną przez Radę Polityki Pieniężnej od początku 1999 r.²

¹ Z chwilą wejścia do Unii Europejskiej Polska będzie najprawdopodobniej musiała przystąpić do Europejskiego Systemu Kursów Walutowych i „zakotwiczyć” kurs na stałe co najmniej na dwa lata. Jest to warunkiem wejścia następnie do obszaru euro. Ten stały poziom kursu powinien być poziomem średniookresowej równowagi, co pozwoli uniknąć nadmiernej i trwałej presji na aprecjacje lub deprecjacje. Dlatego w kilkuletnim okresie poprzedzającym wejście Polski do UE kurs powinien kształtować się w pełni swobodnie, tak aby sam „odnalazł” ów poziom równowagi.

² W ramach strategii BCI i w warunkach swobodnego przepływu kapitału bank centralny dostosowuje politykę pieniężną do różnicy pomiędzy oczekiwaną inflacją a ustalonym celem inflacyjnym. Gdy oczekiwana inflacja jest wyższa niż oczekiwany cel, bank zaostrza politykę pieniężną, podnosząc stopy procentowe. W takim systemie kurs jest zmienną, która dostosowuje się do zmian stóp procentowych, a zatem nie może podlegać ograniczeniom. Nałożenie ograniczeń na kurs oznaczałoby w rzeczywistości ustalenie drugiego, równoległego celu polityki pieniężnej. Mogłoby to doprowadzić do konfliktu między celem inflacyjnym a tak określonym celem kursowym. W sys-

Jednak wprowadzenie płynnego kursu walutowego już teraz powoduje także pewne zagrożenia dla polskiej gospodarki. Prawdą jest, że rynek przynosi optymalne rozwiązania, a ukształtowana na nim cena jest ceną równowagi prawidłowo informującą o wartości towaru (waluty także), jeśli żaden podmiot nie ma na pozycji dominującej ani po stronie popytu, ani po stronie podaży, nie występują też na nim zjawiska wyjątkowe o dużej sile. Na polskim rynku walutowym takie wyjątkowe zjawiska niewątpliwie występują, a są nimi istotne wpływy obcych walut z prywatyzacji oraz wysokie stopy procentowe [5]. W miarę wyczerpywania się dochodów z prywatyzacji, a tym samym zmniejszania się podaży obcych walut z tego źródła, powinna być ona uzupełniana większymi wpływami z eksportu. Jest to jeszcze jeden argument na rzecz podnoszenia konkurencyjności gospodarki.

Minione dziesięć lat transformacji było okresem stopniowego znoszenia ograniczeń wymiennalności polskiej waluty oraz znoszenia barier w kształtowaniu jej kursu jako efektu gry popytu i podaży. Polityka kursowa w tym okresie była niewątpliwie jedną z najbardziej konsekwentnych w dążeniu do pełnego urynkowania. Opisane zmiany sprawiły, iż podmioty gospodarcze uczestniczące w wymianie międzynarodowej nie miały problemów z dostępem do walut zagranicznych, aby regulować zobowiązania za import z jednej strony, z drugiej natomiast miały coraz większą swobodę w zagospodarowywaniu przychodów uzyskiwanych za zrealizowany eksport. Sytuacja taka z całą pewnością wpływała pozytywnie na poprawę miejsca naszego kraju w międzynarodowym podziale pracy³.

Przedstawiona wyżej ocena dotyczyła także wpływu wymiennalności oraz zasad kształtowania kursu na rozwój handlu zagranicznego w poszczególnych regionach. Biorąc pod uwagę, iż zasady te w jednakowym stopniu dotyczyły podmiotów zlokalizowanych w różnych województwach, to należy stwierdzić, że nie były one rozstrzygające dla rozwoju handlu zagranicznego w poszczególnych województwach. Różnice w zaangażowaniu tych województw w wymianę były więc efektem innych czynników. Dla eksportu decydujące znaczenie niewątpliwie miała niska konkurencyjność polskich produktów. Jest to kolejny argument na rzecz uznania potrzeby poprawy konkurencyjności jako jednego z najważniejszych wyzwań stojących przed polską gospodarką oraz poszczególnymi regionami na progu XXI wieku.

Literatura

1. Bilski H.: *Nowa międzynarodowa architektura finansowa. Próba reformy światowego systemu finansowego*, NBP, Warszawa 1999.
2. Biuletyn „Rynek Pieniężny”, maj 2000.
3. Grabowiecki J., Wnorowski H.: *Podlasie w strukturze handlu zagranicznego polskich województw*, [w:] Bocian A.F.: *Podlasie. Dekada transformacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2000.

temie BCI i przy swobodzie przepływu kapitału nie ma więc miejsca na dwa różne cele polityki pieniężnej.

³ Przedstawiona ocena dotyczy jedynie wpływu standardów wymiennalności i zasad kształtowania kursu walutowego na handel zagraniczny, odrębnym zagadnieniem jest kwestia poziomu kursu polskiego złotego i jego wpływu na rozmiary wymiany. Pojawiają się tutaj skrajne oceny, zarówno wśród teoretyków, jak i praktyków.

4. Jaworski W.L. (red.): *Polskie banki w drodze do Unii Europejskiej*, Poltex Warszawa 1997.
5. Krakowski J.: *Kurs nierównowagi*, „Rzeczpospolita”, 4.05.2000.
6. Majchrzycka-Guzowska A.: *Finanse i prawo finansowe*, PWN, Warszawa 1999.
7. Pietrzak B., Polański Z.: *System finansowy w Polsce*, PWN, Warszawa 1997.
8. Rosati D.: *W stronę rynku*, „Rzeczpospolita”, nr 92, 2000.